

Antoni tygodnik parafialny

II Niedziela Adwentu, 9 grudnia 2012 r.

I czytanie Ba 5, 1-9; II czytanie Flp 1,4-6.8-11; Ewangelia Łk 3, 1-6

„Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego”

Jan Chrzciciel kolejny już raz nawołuje człowieka do nawrócenia. Znamy to słowo – *nawrócenie*. Znamy też dobrze słowa Jana Chrzciciela. Znamy, ale czy rozumiemy? Święty Łukasz pisząc o nawróceniu używa słowa **METANOIA**, a to słowo oznacza przemianę wewnętrzną, zmianę sposobu myślenia i zasadniczo różni się od zwykłego zaniechania dotychczasowego postępowania. Nawrócenie, aby było trwałe i skuteczne, musi się rozpocząć od przemiany serca, a dopiero za tą przemianą serca przyjdzie zmiana postępowania. Jeśli tylko na czas Adwentu wyeliminujemy z naszego życia część własnych nawyków, nałogów, to niczego nie osiągniemy. Jeśli tylko w czasie Adwentu będziemy łagodni, życzliwi i wyrozumiali dla współmałżonka, dziecka, sąsiada, kierownika to niesłuchamy kolejnego Adwentu minie bezowocnie. Zmarnujemy kolejny czas łaski. Orygenes powiedział: „*Na co tobie przyda się, że Chrystus niegdyś przyszedł w ciele, jeśli nie przyszedł do Twojej duszy?*”.

Przeżywany właśnie czas łaski jest kolejną szansą dla mnie, abym przygotował drogę dla Pana. Drogę do mojego serca. Nie na chwilę, nie na cztery tygodnie, nie tylko do Świąt Bożego Narodzenia. Muszę to nareszcie zrobić porządnie. Być może jest to moja ostatnia szansa. A ostatniej szansy nie można zmarnować.



Jak więc realizować swoją **METANOIE**, swoją osobistą przemianę? Trzeba umieć zrezygnować z siebie, trzeba przestać ufać tylko temu co się posiada i temu co się umie. Ale i to mało. Muszę z moich talentów, z tego co mam i z tego co potrafię uczynić dar dla drugiego człowieka. Ale i to jeszcze nie wszystko. Mimo, że na co dzień nauczę się i będę potrafił „*posiadać siebie w daniu siebie*” to dodatkowo mam to robić w pokorze. Mam się coraz bardziej umniejszać aby Chrystus mógł wzrastać. A wówczas z radością będę mógł powtarzać za świętym Pawłem: „*Żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus!*”

Nie oszukujmy się, to nie jest proste. Prawdziwe chrześcijaństwo kosztuje. Kosztuje wiele, i materialnie, i fizycznie, i duchowo. Ale kochani wszystko co piękne słono kosztuje. Na wyprzedazy możemy kupić jedynie niepotrzebne nikomu przedmioty. Nie dostaniemy tam życia wiecznego, nie kupimy tam wiecznego szczęścia. To wszystko, i jeszcze więcej, niesie dla nas Bóg Ojciec. Od nas samych zależy czy przygotujemy Jemu drogę do naszego serca, tak aby mógł dostarczyć to co dla nas przygotował. Czy stać nas, czy stać mnie, na to aby przespać kolejny Adwent, kolejny czas łaski?

Janusz Szwoch

(tekst inspirowany słowem ks. dr Macieja Basiuka z Kręgu Bilijnego nr 11)

Potrzebna pomoc

Poszukujemy osoby, która pomogłaby od 01 stycznia 2013 r. w codziennym dotarciu do Gdańska oraz umożliwiła powrót niepełnosprawnej dziewczynie poruszającej się na składanym wózku inwalidzkim.

Więcej informacji pod numerem telefonu:

691 – 469 – 792

„*A Król im odpowie: Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili.*”

[Mt, 25, 40]

dziś – 2 niedziela Adwentu

trwają Roraty

Od poniedziałku do soboty o **6.30 Roraty** (Adwentowa Msza św. ku czci Matki Bożej). Z **Maryją** pragniemy oczekiwać narodzenia **Chrystusa**.

Temat rorat: "**Poszli w ciemno za Światłem**".
Zapraszamy!!

Rok Wiary z księdzem dr Jackiem Nawrotem (3)

W pierwszy wtorek grudnia mogliśmy wysłuchać kolejnej katechezy dla dorosłych (można odsłuchać ją na naszej stronie internetowej: www.antoni-reda.pl w dziale Audio). Wygłosił ją tradycyjnie ksiądz dr Jacek Nawrot. Tematem katechezy było: „*Sacra Scriptura*” czyli *Bóg ukryty w Piśmie świętym /KKK nr101-141/*.

Czy pamięta ksiądz swoje początki lektury Pisma Świętego?

Moje otwieranie się na słowo Boże sięga szkoły średniej i jest związane z przynależnością do oazowego ruchu Światło-Życie. To tam przez tak zwany „namiot spotkania” nauczyłem się modlitwy z Pismem świętym w rękach.

Dlaczego Żydzi nie uznają Nowego Testamentu? Przecież dla nas chrześcijan jest oczywiste, że obie części Pisma Świętego są nierozzerwalnie połączone.

Nowy Testament mówi o Jezusie Chrystusie, w którym wypełniły się wszystkie zapowiedzi mesjańskie Starego Testamentu. Żydzi jednak nie uznali w osobie Chrystusa zapowiedzianego mesjasza. Dlatego odrzucają Nowy Testament i nadal czekają na swojego Mesjasza.

Co to są apokryfy i czy powinniśmy albo czy możemy je czytać?

Apokryfy to starożytne pisma z czasów apostołskich, które zawierają wiele tekstów podobnych do ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Jednak nie zostały włączone do kanonu czyli zbioru ksiąg uznawanych przez nas za święte z powodu braku dostatecznej wiarygodności.



Można je z pożytkiem czytać, byle tylko pamiętać, że nie należą one do kanonu Pisma Świętego czyli że nie można o nich powiedzieć że to jest Słowo Boże.

Czy lepiej sięgać po komentarze do Pisma Świętego pisane przez współczesnych egzegetów czy może do komentarzy Ojców Kościoła?

Podstawą naszej modlitwy jest najpierw tekst Pisma Świętego, potem komentarze. Wybór komentarzy jest dowolny, choć z pewnością łatwiej będzie nam zrozumieć komentarze napisane współcześnie, językiem trafiającym do naszej wyobraźni.

Skąd mamy pewność, że nasze domowe wydania Biblii są właściwie przetłumaczone?

Wiarygodność konkretnego wydania Pisma Świętego potwierdzają dwie noty kościelne umieszczane na pierwszych stronach Biblii, a mianowicie: Imprimatur oraz Nihil obstat.

Od której księgi Pisma Świętego zaproponowałby ksiądz czytanie Biblii komuś kto do tej pory słabo poznał Stary i Nowy Testament?

Sercem całego Pisma Świętego jest osoba Chrystusa. Dlatego szczególnie polecam przeczytanie najpierw czterech Ewangelii a dopiero potem innych ksiąg, tak aby utrwaliła się w nas świadomość, że całe Pismo święte mówi o Jezusie Chrystusie.

Dziękujemy i do zobaczenia na kolejnej katechezie, w pierwszy wtorek lutego.

pytania zadawał Janusz Szwoch

Poezja w służbie Bogu – Wiersze ks. Krzysztofa Konkola

Gościliśmy go w ostatnią niedzielę października na wieczorku poetyckim. Opowiadał o sobie, swoich wierszach, o tym jak można poprzez poezję prowadzić do Boga. Ksiądz **Krzysztofa Konkol** z rumskiej parafii św. Judy Tadeusza i św. Józefa będzie wciąż z nami poprzez swoje wiersze. Zgodził się by były prezentowane w naszym tygodniku. Kto jeszcze nie zna poezji księdza Krzysztofa tym bardziej zachęcamy do refleksji nad tym co pisze. Można śmiało powiedzieć, że je wiersze to taka swoista esencja. Dziś utwór z tomiku: „*Ksiądz z rozwiązany butem*”.

Dziękujemy!

Pielgrzym

Może bym wołał,
żeby moja droga do ciebie
nie była taka stroma.
Żeby nie było na niej upadków,
zaniepokojonej Weroniki,
niechętnego Szymona.
Może bym chciał ją przejść wyprostowany,
a świętość zdobyć za pół ceny.
A przecież,
każde powstanie jest drogą do Ciebie.



„Kochanie, a może by tak w tym roku inaczej?”...

Mam propozycję „do odrzucenia”. Nie będzie się podobała sklepikarzom, ani producentom komercyjnej świątecznej. Ale kim oni są, żeby nam mówić kiedy mamy przeżywać święta?! Normalnie na ważne

wydarzenia się czeka i cała frajda jest w tym pobudzeniu się do euforii „tego momentu”. Nikt nie lubi znać wyniku przed obejrzeniem meczu, ani widzieć podarowanej przez męża sukienki najpierw na innej kobiecie. Czekanie na przyjście Chrystusa, czy to pierwsze, czy na końcu czasów, też domaga się cztero-niedzielnego napięcia. Dlatego tym razem żaden popyt i żaden marketing nie będzie mówił kiedy mamy świętować. Chcę zaproponować coś prostego, niemodnego, pod prąd wszystkim, ale zarazem dającego pokój, prawdziwe przeżycie wydarzenia, a nie zwyczaju.

Kiedy patrzę na Krakowskie Przedmieście w Warszawie i Złote Tarasy tuż obok parafii mojego zamieszkania w centrum Stolicy; kiedy w hipermarkecie 29 listopada radio komercyjne brzęczało dzwoneczkami; kiedy widzę grubego brodacza w saniach z reniferami; a co najgorsze – widzę ludzi, którzy jak roboty temu wszystkiemu się poddają; kiedy jeszcze przed adwentem (sic!) widziałem całe co zbędne zabieganie sklepowe, które zamiast służyć staje się kijem z marchewką; to do teraz mam waleczną ochotę całe te święta zlikwidować... w wymiarze komercyjnym. Odpowiedzialni za to w ogóle nie dają czekać na Jezusa (bo o Niego podobno w tym wszystkim chodzi), ale programują nas na wypełniaczy tradycji (i to nie do końca chrześcijańskich) już miesiąc przed Bożym Narodzeniem. Na olimpiadzie jak ktoś popełnia falstart to jest dyskwalifikacja, a tu?!

Zrozumiałem też, że nie mogę zmienić tego wszystkiego. Mogę za to zmienić siebie. Dlatego w adwencie zachęcam: Postarajcie się dać sobie i swoim rodzinom radość z oczekiwania. Ochroniecie siebie przed pośpiechem. Nie unikniemy zakupów, sprzątanania i obowiązków domowych. Proponuję je jednak rozłożyć w czasie. Posprzątaj kilka dni wcześniej, prezenty kup jakoś teraz – co z tego, że potem będą lepsze? Bądź wolny(a). Z potrawami też nie kombinuj za dużo – potem unikniesz narzekania, że tyle zostało, albo że nie możesz się ruszać... z przepracowania oczywiście ;-). Ty decyduj które zwyczaje i tradycje wybierzesz, a nie odwrotnie. Kto powiedział, że warunkiem dobrego świętowania jest zrobienie „wszystkiego”? Trzeba strzelać w 10tkę, a nie obok tarczy. „Wszystko” musi wskazywać na Jezusa. To co o Nim nie mówi, nie jest konieczne. Jeśli choinka Tobie nie mówi o Jezusie – nie stawiaj jej. Jeśli masz udawać jeden dzień w roku, że jesteś inny – daj spokój. Jeśli masz się do czegośkolwiek zmuszać „bo to święta”, to nie rób tego, tylko skup się na Jezusie i celu Jego przyjścia.

dokończenie na stronie 4

Fundamentalne zasady bioetyki

Ustaliliśmy czym jest bioetyka i kim jest osoba ludzka, więc możemy sformułować zasady kierujące postępowaniem bioetycznym, które szanuje godność każdej osoby.

1. Zasada pierwsza: *absolutna, fundamentalna wartość życia ludzkiego i jego nienaruszalność.*

Życie ludzkie to nie tylko proces organiczny, ale to także życie osoby, będącej wartością samą w sobie. Życie człowieka ma wartość bezwzględną, fundamentalną i jest nienaruszalne, bowiem stanowi jedność ciała i ducha, będąc osobą na podobieństwo Boga. Życie ludzkie nie może być z związku z tym narzędziem czy środkiem w rękach innych.

2. Zasada druga: *nierozzerwalny związek życia, wolności i prawdy.*

Życie, wolność i prawda są dobrami nierozdzielными, ogniwami tego samego łańcucha. Nie trwamy w prawdzie, gdy nie przyjmujemy i nie kochamy życia. Nie ma pełnej wolności, jeśli nie jest ona złączona z prawdą.

3. Zasada trzecia: *poznanie ma na celu leczenie a nie manipulację.*

Naturalnym i pierwszorzędym celem medycyny i postępu naukowo-technicznego jest obrona i ochrona życia, a nie manipulowanie nim czy jego eliminowanie. Wynika z tego, że:

-Dozwolona (dopuszczalna, godziwa) jest każda ingerencja medyczna sprzyjająca naturalnemu rozwojowi życia osoby.

-Nie jest dozwolona żadna ingerencja mająca na celu przeciwstawianie się naturalnemu rozwojowi życia osoby.

-Nie jest dozwolone żadne postępowanie odbiegające od sposobów wskazanych przez samą naturę, służących temu rozwojowi.

4. Zasada czwarta: *nie wszystko, co jest technicznie możliwe, jest dopuszczalne pod względem moralnym.*

Wolność badań naukowych i godność osoby idą w parze. Nie należy tu wyrażać nieufności czy sprzeciwu wobec rozwoju naukowo-technicznego, ale o to by służył człowiekowi i nie był narzędziem manipulacji czy destrukcji.

5. Zasada piąta: *prawo państwowe winno stać na straży dobra osoby.*

Naturalnym celem prawa państwowego jest ochrona osoby oraz chronienie najsłabszych i niewinnych przed niesprawiedliwą agresją. Żadne prawo cywilne godzące w to pierwszorzędne dobro, jakim jest życie, nie może być uznane za moralnie poprawne, nawet jeśli jest wynikiem głosowania większości.

Gdyby to nastąpiło, likwidowałoby możliwość jakiegokolwiek odwołania się do wspólnych wartości i do prawdy ważnej dla wszystkich. W takiej sytuacji wszystko byłoby sprawą umowną stałby się przedmiotem negocjacji. W demokracji większość decyduje o tym co jest zgodne z prawem, ale niekoniecznie...o moralności.

dokończenie na stronie 4

Wiara szuka zrozumienia

początek na stronie 3

Zbawiciel oznajmił, że przyjdzie z zaskoczenia (por Łk 17,24nn). On naprawdę nie potrzebuje za bardzo wymytej podłogi, ani czystych bardziej niż zwykle okien, ani lepszych niż w zeszłym roku opakowań, itp. On patrzy na gotowe serce i otwarte drzwi dla Komunii Świętej. To poziom na którym wszyscy jesteśmy równi – niezależnie od wieku, miejsca zamieszkania, koloru skóry, stanu konta, itd.

Marzy mi się, żeby święta były czymś tak naturalnym jak przyjazd takiego gościa, co jest właściwie jak domownik. Można się wtedy skupić na Nim, a nie na otocze. Cała energia idzie w Osobę, a nie w rzeczy. Pamiętaj, że masz dokładnie to, po co wyciągasz rękę...

Ks. Krystian Wilczyński, k.wilku@wp.pl

BIOETYKA (4)

początek na stronie 3

6. Zasada szósta: zasada podwójnego skutku.

Działanie dobrowolne może mieć poza skutkiem zamierzonym bezpośrednio, także skutek pośredni, którego nigdy nie pragnęliśmy ani jako celu, ani środka do jego osiągnięcia (np. ktoś poddaje się kuracji przeciw białaczce, czego niezamierzonym skutkiem pośrednim jest łysienie).

-Działanie winno być samo w sobie dobre lub przynajmniej obojętne (np. oszukiwanie podczas gry w karty a potem darowanie pieniędzy na cele dobroczynne jest działaniem złym);

-Działanie złe nie może być przyczyną pożądanego skutku dobrego ani środkiem do jego osiągnięcia (np. oszustwo z poprzedniego przykładu jest zarazem przyczyną i środkiem i dlatego jest niedopuszczalne);

-Nie może istnieć żadna alternatywna istota dla osiągnięcia dobrego skutku. W poprzednim przykładzie alternatywy istnieją: zarobienie pieniędzy, pozyskanie ich od stowarzyszenia dobroczynności.

-Dobry skutek winien proporcjonalnie przewyższać lub przynajmniej równoważyć skutki złe.

Leszek Banaś

Raport z bazaru przedświątecznego

W imieniu Kapłanów oraz Parafialnego Zespołu Caritas, a także naszych małych gości z Białorusi chcemy podziękować wszystkim Parafianom za liczny udział w kiermaszu świątecznym. Sprzedaliśmy między innymi 100 paczek pierniczek, 100 babeczek, 50 aniołków. Zebraliśmy łącznie 2200 zł, które przeznaczymy na zorganizowanie wypoczynku dla dzieci z parafii ks. Andrzeja Bulczaka, jak również na inne działania planowane przez nasz Zespół na przyszły rok.

Dziękujemy również indywidualnym ofiarodawcom za to, że zechcieli wesprzeć nasze dzieło rzeczowo i finansowo.

Słowa uznania należą się też wolontariuszom, którzy z dużym zaangażowaniem przygotowali upominki na kiermasz oraz wszystkim, którzy pomogli w jego zorganizowaniu.

Cieszymy się, że w parafii, której patronuje Św. Antoni, jest tyle osób chętnych do niesienia pomocy bardziej potrzebującym.

Zapraszamy też do dzielenia się z nami uwagami na temat kiermaszu oraz pomysłami, co zrobić, żeby w przyszłym roku było jeszcze lepiej. Można kontaktować się z nami mailowo na adres: asia.czech@poczta.onet.pl lub przez ks. Adama.

Parafialny Zespół Caritas

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Spotkanie Wspólnoty Dzieci Bożych w sobotę o godzinie 10.00; próba scholki dziecięcej w sobotę o godzinie 11.00; spotkanie aspirantów także w sobotę o godzinie 11.00
2. Zbiórka ministrantów we wtorek o 19.15, spotkanie lektorów o 19.45.
3. Adoracja Najświętszego Sakramentu w czwartek od 19.00 do 20.00.
4. Próba scholi młodzieżowej CALI TWOI w czwartek o 19.15.
5. Spotkania dla kandydatów do bierzmowania w poniedziałek i czwartek o 19.15.
6. W sobotę 15 grudnia w naszym kościele Msza św. z modlitwą wstawienniczą o uzdrowienie i uwolnienie. Początek o 19.30.
7. W sobotę o 18.00 Lucernarium i niespory adwentowe
8. Za tydzień Niedziela Radości, a w naszym tygodniku wywiad z księdzem Piotrem Przyborkiem ☺

Serdecznie zapraszamy!

Parafia Świętego Antoniego, ul. Fenikowskiego 4, 84-240 Reda; Tel. 058-678-50-04

Msze św. w niedzielę: 7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00; w tygodniu: 7.00; 18.30

Biuro parafialne: wtorek i czwartek od 16.00 do 17.30; sobota od 9.00 do 10.00

www.antoni-reda.pl